

Sygn. akt III KK 40/18

POSTANOWIENIE

Dnia 21 listopada 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. M. i R. M.**

skazanych z art. 148 § 1 k.k.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 21 listopada 2018 r.,

kasacji obrońcy skazanych

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 20 września 2017 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w S.

z dnia 30 czerwca 2017 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanych kosztami postępowania kasacyjnego w częściach równych.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w [...] wyrokiem z dnia 20 września 2017 r., w sprawie o sygn. akt II AKa [...], utrzymał w mocy zaskarżony apelacjami obrońców wyrok Sądu Okręgowego w S. z dnia 30 czerwca 2017 r., sygn. akt II K [...], którym M. M. i R. M. uznano za winnych tego, że „w dniu 14 maja 2016 r. około godziny 16:00 w miejscowości K., [...], wspólnie i w porozumieniu, działając w zamiarze ewentualnym pozbawienia życia M. M. M., w ten sposób, że bijąc go wielokrotnie rękami po głowie i kopiąc nogami po klatce piersiowej, spowodowali u niego obrażenia ciała w postaci ran tłuczonych w obrębie prawej części twarzoczaszki oraz stłuczenia mózgu i pnia mózgu z obrzękiem dużego stopnia, który doprowadził

do wklinowania migdałków mózdzku do otworu potylicznego wielkiego i ucisku ośrodków życiowo ważnych zlokalizowanych w pniu mózgu, złamania licznych żeber, stłuczenia płuc i ich całkowitej niedodmy, co uniemożliwiło prawidłową wymianę gazową w płucach, których następstwem była ostra niewydolność krążeniowo-oddechowa i śmierć M. M. M.”, tj. zbrodni określonej w art. 148 § 1 k.k. i za to wymierzono im kary po 12 lat pozbawienia wolności oraz orzeczono obowiązek zadośćuczynienia poprzez solidarną zapłatę na rzecz A. B. M. kwoty 50.000 zł.

Od wyroku sądu odwoławczego kasację wywiódł obrońca skazanych M. M. i R. M., w której podniesiono zarzuty:

1. rażącego naruszenia prawa procesowego, mającego istotny wpływ na treść wyroku, tj. art. 4, 7, 410, 433 § 2 i 457 § 3 k.p.k., polegające na dokonaniu przez Sąd odwoławczy jednostronnej, wybiórczej i dowolnej oceny dowodów, nie uwzględnienie całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności, przy jednoczesnym niewyjaśnieniu wszystkich istotnych okoliczności sprawy takich jak spowodowanie śmierci M. M. M. jako nieumyślnego następstwa dokonanego przez skazanych pobicia, w sytuacji gdy z zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zwłaszcza wyjaśnień skazanych wynika, iż działali oni w celu zmuszenia swojej siostry do powrotu do domu rodzinnego, a zamiarem który im przyświecał w momencie zadania ciosów M. M. M. było co najwyżej narażenie go na niebezpieczeństwo spowodowania uszczerbku na zdrowiu, co w sposób dostateczny nie zostało wykazane w uzasadnieniu wyroku Sądu Odwoławczego, tj. czym kierował się Sąd uznając, iż zarzuty apelacyjne należało uznać za nieuzasadnione i pozbawione podstaw faktycznych i prawnych;

2. rażącego naruszenia przepisów prawa materialnego, które miało istotny wpływ na treść wyroku tj. art. 158 § 3 k.k. poprzez jego niewłaściwe niezastosowanie i brak uznania, że zachowanie skazanych wyczerpało znamiona tego przepisu, w sytuacji gdy w okolicznościach przedmiotowej sprawy, a zwłaszcza biorąc pod uwagę postawę skazanych i brak chociażby ewentualnego zamiaru zabójstwa M. M. M., nie budzi wątpliwości, że swoim zachowaniem skazani M. M. i R. M. nie zrealizowali znamion czynu określonego w art. 148 § 1 k.k.;

3. rażąco niewspółmierność orzeczonej przez Sąd wobec skazanych kary pozbawienia wolności w wymiarze 12 lat pozbawienia wolności oraz środka karnego z art. 46 §1 k.k. w wysokości 50 000 zł, w sytuacji gdy skazani złożyli wyjaśnienia, wyrazili skruchę, przed zdarzeniem prowadzili ustabilizowany tryb życia i dotychczas byli niekarani, z kolei sama okoliczność dokonania uszkodzenia ciała M. M. M. nie była przez nich w żaden sposób planowana i była efektem wzburzenia spowodowanego zastaną sytuacją, a z uwagi na wiek skazanych przedmiotowa kara powinna głównie pełnić wobec nich funkcję wychowawczą, wobec czego wystarczające jest zastosowanie wobec kary pozbawienia wolności w dolnej granicy ustawowego zagrożenia.

W konsekwencji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazanie sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na kasację, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniesiona kasacja jest bezzasadna w stopniu oczywistym i jako taka podlegała oddaleniu na posiedzeniu na podstawie art. 535 § 3 k.p.k.

W pełni podzielić należy przy tym argumentację zaprezentowaną w pisemnej odpowiedzi na kasację sporządzoną przez oskarżyciela publicznego, która doręczona została stronom postępowania w związku z czym nie ma powodów do jej w tym miejscu powielania, a która w sposób rzeczowy i precyzyjny wykazuje całkowitą bezzasadność wniesionego na korzyść skazanych nadzwyczajnego środka zaskarżenia.

Autor kasacji forsuje w niej swoją wersję przebiegu zdarzenia w dniu 14 maja 2016 r., w którym śmierć poniósł M. M. M., opartą wyłącznie na wyjaśnieniach oskarżonych całkowicie zapominając, że ustalenia faktyczne stosownie do treści art. 523 § 1 k.p.k. nie podlegają kontroli kasacyjnej przeprowadzanej przez Sąd Najwyższy. Trudno inaczej ocenić zarzuty podniesione w pkt 1, a zwłaszcza w pkt 2 kasacji, jeżeli się zważy, że to nie Sąd odwoławczy dokonywał w tej sprawie ustaleń faktycznych, lecz jedynie kontrolował te, które wcześniej poczynił Sąd pierwszej instancji. Tym samym nie orzekając reformatoryjnie nie mógł naruszyć

takich przepisów jak art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k., nie mówiąc już o art. 4 k.p.k. określającym zasadę obiektywizmu, która jako ogólna dyrektywa postępowania nie może stanowić samodzielnej podstawy kasacyjnej. Jeszcze bardziej wyraziście niedostosowanie się obrońcy od ustawowych wymogów kasacji unaocznia zarzut rzekomego naruszenia prawa materialnego polegający na skazaniu M. i R. M. za czyn z art. 148 § 1 k.k., podczas gdy zdaniem skarżącego prawidłową powinna być kwalifikacja z art. 158 § 3 k.k. Tymczasem zarzut obrazy (naruszenia) prawa materialnego odnoszący się do kwalifikacji prawnej czynu można postawić tylko wówczas, gdy skarżący nie podważa ustaleń faktycznych związanych z tą kwalifikacją. Jeżeli bowiem nieprawidłowe są ustalenia faktyczne, na podstawie których sąd dokonał kwalifikacji prawnej czynu, to błędem pierwotnym jest błąd w ustaleniach faktycznych, a jego następstwem wadliwa kwalifikacja prawna. W takiej sytuacji skarżący powinien postawić tylko zarzut błędu w ustaleniach faktycznych i wykazać, że mógł on mieć wpływ na treść wyroku. Rzecz w tym – a taki wypadek ma miejsce w odniesieniu do kasacji obrońcy skazanych w tej sprawie – że w postępowaniu kasacyjnym, jak to zasygnalizowano wyżej, zarzutu z art. 438 pkt 3 k.p.k. postawić nie można. W związku tym, błędne określenie przez skarżącego błędu w ustaleniach faktycznych (jest tak w sytuacji kwestionowania strony podmiotowej czynu, co robi w pkt 2 kasacji jej autor) naruszeniem prawa materialnego nie tylko nie obliuguje, lecz nawet nie uprawnia sądu kasacyjnego do badania – pod pozorem rozpoznawania „zarzutu naruszenia prawa” – zaskarżonego wyroku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1996 r., V KKN 116/96, OSNKW 1997, z. 3-4, poz. 34).

Tylko gwoli przypomnienia – gdyż jest to, jak wspomniano, poza zakresem kognicji Sądu Najwyższego – zauważyć jedynie należy, że wyjaśnienia braci M. zostały przez sąd *a quo* uznane za niewiarygodne, a ustalenia faktyczne poczyniono w oparciu o szczegółowe i wnikliwe wyjaśnienia siostry skazanych współoskarżonej M. B. oraz opinię biegłego lekarza patomorfologa. Co więcej, podnoszona przez obrońcę rzekoma wątpliwość co do mechanizmu zgonu pokrzywdzonego pozostaje w sprzeczności z treścią tejże opinii, w której biegły wypowiedział się w sposób jednoznaczny – na podstawie ilości i charakteru stwierdzonych u denata obrażeń – w kwestii przyczyny jego śmierci, stwierdzając

jednocześnie, że ewentualne wcześniejsze obrażenia ciała M. M. M. w okolicy ocznej (a te jedynie mogły powstać w okolicznościach wskazanych w apelacji i obecnie w kasacji) nie miały żadnego związku ze zgonem. Okoliczność powyższa nie umknęła przy tym, wbrew twierdzeniom skarżącego (zarzut naruszenia art. 433 § 2 k.p.k.), uwadze Sądu Apelacyjnego w [...] – zobacz uzasadnienie SA s. 8.

Jako niedopuszczalna jawi się natomiast przedmiotowa kasacja w zakresie jej pkt. 3, w którym wprost podniesiono zarzut „rażącej niewspółmierności kary”, a więc wbrew zakazowi wynikającemu z art. 523 § 1 zd. 2 k.p.k.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych powyżej rozważań orzeczono jak w postanowieniu obciążając skazanych w częściach równych – na podstawie art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. – kosztami postępowania kasacyjnego.